

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm) po 36 groszy. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 169.

Kraków, czwartek 23 lipca 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincję dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Rostów otoczony z trzech stron.

Miasto płonie. — Wojska niemieckie w odległości 80 km od Stalingradu

Berlin, 22 lipca. Atak wojsk niemieckich i sprzymierzonych na Rostów rozpoczął się. Wielka ta i ostatnia w zagłębiu Donieckim centrala przemysłowa została okrążona z trzech stron i od dnia 21 lipca przeprowadzany jest koncentryczny atak od zachodu, północy i wschodu na miasto.

Równocześnie jak dotychczas do nas inna wiadomość, według której jedna z armii niemieckich, znajdująca się w szybkim pochodzie dalej na północ od Rostowa w kierunku południowo-wschodnim, zbliżyła się na odległość 80 km. na zachód od Stalingradu.

Atak na Rostów rozpoczął się w chwili, kiedy wszelkie próby Sowietów stworzenia frontu odciążającego wobec nacisku nacierających armii niemieckich w rejonie Woroneża, okazały się daremnymi. Przyczółek mostowy Woroneż, o który walczone tak zawzięcie, oraz samo miasto znajdują się w rękach niemieckich. Wogóle cały front sowiecki od morza Azowskiego do Orła znajduje się w ustawicznym ruchu.

Miasto Rostów stoi w płomieniach. Samoloty bojowe atakowały od szeregu dni ta wybitną centralę przemysłową nad Donem. Atak niemiecki z trzech stron na miasto został poprzedzony odpowiednim przygotowaniem przez lotnictwo, które nie tylko rozpetało olbrzymie pożary w mieście, ale również zniszczyło wszystkie mosty na Donie, a równocześnie wywołało zamieszanie wśród wojsk sowieckich, usiłujących przepłynąć się przez Don na wschód. Otoczone z trzech stron miasto — nie ma obecnie możliwości otrzymania pomocy, gdyż od południa znajduje się zatoka Taganrog, przez którą dostarczenie pomocy jest równie niemożliwe, jak od strony ładu.

Kraków, 22 lipca. Miasto Rostów nad Donem, jeden z największych ośrodków miejskich Związku Sowieckiego, o ludności 500.000 mieszkańców, pod względem komunikacyjnym posiada prawie że stanowisko kluczowe o bardzo wielkim znaczeniu. Przez Rostów prowadzi ważne rurociągi naftowe, którym nafta z ośrodków w północnym Kaukazie kierowana jest do zagłębia Donieckiego. Ponadto w mieście panuje bardzo ożywiony ruch portowy, mimo iż znajduje się ono w odległości 58 km. od morza Azowskiego.

Port nad Donem w Rostowie jest bardzo wielki i nowoczesnie rozbudowany. Mola ciągną się po obu brzegach Donu na przestrzeni około 800 metrów. Głównym produktem przeladunkowym jest zboże. Pod względem znaczenia, jako miasto portowe, Rostów po Odessie i Baku zajmuje trzecie miejsce wśród portów czarnomorskich. Bolszewicy określają Rostów jako ośro-

Pole bitwy pod Charkowem

Berlin, 22 lipca. Działający wywiad polski pod Charkowem opisuje jeden z niemieckich sprawozdań wojennych:

„Część armii Tymoszenki można jeszcze dzisiaj, w wiele tygodni po bitwie, oglądać na olbrzymim obszarze bitwy w kotle na północ od Charkowa. Oczom widza przedstawiają się tam kontrasty nie do opisania. Kto dzisiaj patrzy na zlebką falistą, tu i tam poprzecinany gajami teren, wśród gorejącego słońca, sądzi — z dalekiego punktu widzenia — że pokój przerwano tutaj tylko chwilowo. Ale kto zapuszcza się dalej w głąb okolicy, znajduje — choćby przebył sto i dwieście kilometrów wszszedł wzdłuż — obraz grozy.

Już przez wiele tygodni specjalne oddziały pracują nad oczyszczeniem pola bitwy, na którym w paru dniach rozbito szeregi armii Tymoszenki. Ale prace oczyszczające wymagają o wiele więcej czasu, aniżeli potrzeba go było na zniszczenie armii bolszewickich, chociaż ręk jest naprawdę dość do pracy. Niema takiej fotografii, niema takiego filmu, któryby potrafił zobrazować grozę, unoszącą się właśnie teraz nad temi resztkami potężnej armii, jaka przystąpiła do akcji, aby ostatecznie przełamać front niemiecki. Na obrazie tym widać szczątki czołgów i armat sowieckich, inną broń i części uzbrojenia, porozrzucone w chaosie. Widać również zwłoki żołnierzy bolszewickich i ich koni. Ale brak tym obrazom zapachu, jaki na mile daleko przenosi się nad tym bogatym w zieleni krajobrazem wiosennym.

Podziwiać trzeba tych, którzy przychodzą do tego piekła, ratując, pomagając, pozostawiając, zakopują w ziemi lub wydobywają materiały.

dek przemysłu maszynowego i młynarskiego. Przemysł maszynowy dzisiaj oczywiście w daleko idący sposób przedstawiony jest na produkcję materiału zbrojeniowego, przyczem produkuje się tu przede wszystkim materiały wybuchowe, pociski, bomby lotnicze, miny dla miotaczy min, maski gazowe itd. Najważniejszy zakład tego rodzaju składa się z dwóch fabryk maszyn rolniczych o załodze około 27.000 robotników, wytwarzających dzisiaj wyłącznie materiał wojenny. Ponadto znajduje się w Rostowie cały szereg zakładów, związanych z budową środków komunikacyjnych, a zwłaszcza wielkie zakłady montażowe dla samochodów i fabryki parowozów.

Z punktu widzenia gospodarczo-wojenne-

go na podkreślenie zasługuje kilka fabryk, przerabiających metale, gdzie wytwarza się armatury z żelaza lanego, różnego rodzaju wentylatory, rury lane itd.

W Rostowie znajdują się ponadto wielkie zakłady produkujące środki żywnościowe i artykuły delikatesowe. Na czoło wysuwają się tutaj przemysł młynarski. Ponadto znajdują się tu jeszcze wielkie zakłady rzeźnicze, olejarnie, fabryki margaryny, konserw i wyrobów tytoniowych. W dalszym ciągu reprezentowany tu jest również przemysł garbarski, obuwniczy, odzieżowy, jak również wyrabia się tu materiały budowlane, aluminiowe, emalijowe, z papieru, ze skóry, z drzewa oraz niemiękkie wielkie zakłady chemiczne.

Wyścig pomiędzy stoczniami i ilością zatopień.

Sztokholm, 22 lipca. „Z Jednego kryzysu wpadliśmy w drugi, z kryzysu produkcji roku 1941 popadliśmy w kryzys żeglowności roku 1942” — stwierdził amerykański miesięcznik „Fortne” w artykule o coraz to poważniejszej sytuacji na morzach.

Dziennik kontynuuje dalej: „We wszystkich czasach było niepiasaniem prawem krajów uprawiających żeglugę, publikowanie strat okretowych. To, że obecnie cenzura zabrania tego, jest oznaką, jak poważna stała się sytuacja. Na lądzie ze względów taktycznych możemy czasem oddać część statków, na morzu tego nie możemy. Musimy utrzymać oceany, jeżeli Anglia ma być bronią, jeśli chcemy utrzymać nasz system sojuszu i zatrzymać nieprzyjaciela zdala od naszych wybrzeży”.

Pomimo wszystkich przepisów cenzury, opinia publiczna może jednak wyrobić sobie

zdanie co do tego, jak poważna jest sytuacja. Dostarczamy Związkowi Sowieckiemu tylko ułamek przyrzeczonych materiałów wojennych. W Ameryce Południowej rośnie oburzenie z powodu coraz silniejszego wycofywania statków aljanckich z komunikacji w Ameryce Południowej. **Wszędzie na morzach gromadzą się towary**”.

Dziennik amerykański stwierdza dalej, że wszystkie rachuby aliantów na rozwój stosunków w dziedzinie tonażu w ciągu roku 1942 spaliły na panewce na skutek wojny niemieckich łodzi podwodnych. — W Londynie — jak wiadomo — liczone się pomimo wszelkich zatopień, z absolutnym wzrostem tonażu ponad 3 miliony ton. — W rzeczywistości jednak zatopienia daleko przewyższają nowe budowy. Wyścig pomiędzy stoczniami a zatopieniami daleki jest jeszcze od rozstrzygnięcia.

Skutki wojny podmorskiej.

Kraków, 22 lipca. O nowych wielkich sukcesach niemieckich łodzi podwodnych dowiedział się świat we wtorek popołudniu z doniesienia nadzwyczajnego naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych. Na trzech bardzo oddalonych od siebie obszarach morskich w ciągu ostatnich 4 dni ponownie zatopiono 16 aljanckich transportowców o ogólnej pojemności 104.000 ton, w tym 3 statki handlowe, o pojemności 15.800 ton zatopione zostały przez łódź podwodną, która wtargnęła do rzeki św. Wawrzyńca atakując tam silnie strzeżone konwoje.

Ogółem w ciągu tych 4 dni zatopiono na wodach amerykańskich 9 statków, pojemności 66.000 ton, a 7 dalszych statków, pojemności 38.000 ton w rejonie morskim na północ od Azorów. Pomiedzy temi ostatnimi jednostkami znajdował się również na-

ładowany parowiec amunicyjny, który trafiony celną torpedą, wyleciał w powietrze i w przeciagu bardzo krótkiego czasu zatonał.

Trudności, jakie nastęrczą obszar rzeki św. Wawrzyńca, uzmysłowić sobie można wtenczas, gdy się uwzględni wieniec baz amerykańskich i kanadyjskich, otaczających teren ujścia tej rzeki. U samego ujścia znajduje się półwysep Nowa Szkocja z najsilniejszą brytyjską bazą morską na kontynencie amerykańskim — Halifax, oraz wyspa Cape Broton, wyspa ks. Edwarda, oraz Nowa Fundlandja z punktem oparcia St. Johns. Znajdujące się tam również wyspy francuskie St. Pierre i Miquelon, zostały w ciągu obecnej wojny bezprawnie zajęte przez wojska amerykańsko-brytyjskie i również objęte w aljancki system

Gailani u Führera.



Premier Iraku Raszyd Ali el Gailani został przyjęty przez Führera w głównej kwaterze. Ilustracja nasza przedstawia fragment przyjęcia.

punktów oparcia. Pomiedzy Atlantykiem a rzeką św. Wawrzyńca ciągnie się obfity w zatoki częściowo płytki obszar morski, długości przeszło 600 km, zatoka św. Wawrzyńca połączona jest cieśniną Cabot z Oceanem Atlantykiem.

Zarówno Amerykanie, jak i Anglicy w ostatnim czasie w daleko idący sposób wzmocnili ochronę wschodnich wybrzeży amerykańsko-kanadyjskich, a zwłaszcza rozbudowali znajdujące się tam punkty oparcia dla celów ubezpieczenia wybrzeży. Jeżeli więc mimo wszystko udaje się niemieckim łodziom podwodnym wtargnąć nie tylko do zatoki św. Wawrzyńca, lecz również na wody samej rzeki, oraz tam dokonywać swego niszczyielskiego dzieła, to jest dowodem wielkich walorów bojowych załóg niemieckich, które niczem nie dają się powstrzymać w wyszukiwaniu i niszczeniu wroga — a takim jest każdy statek handlowy lub transportowy aliantów, lub też będący w służbie państw aljanckich.

W odległości przeszło 4.000 km od tego obszaru Morskiego, bo na wodach na północ od Azorów, niem. łodzie podwodne, prawie w tym samym czasie zaatakowały i rozbiły silnie strzeżony konwój. W specjalnym doniesieniu naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych podano, iż konwój wiozł na pokładzie materiał wojenny przeznaczony dla Afryki. Tymczasem aljanci znowu doświadczyli na własnej skórze, iż materiał ten, który stanowił ceną pomoc dla Anglików w Egipcie tak samo nie dopłynął do swego celu przeznaczenia, jak i materiał wojenny, który starano się przesłać drogą przez północny Ocean Lodowaty do Związku Sowieckiego i który prawie że zupełnie spoczął na dnie.

Dziś już żadne połączenie morskie nawet największe i najważniejsze rzeki północno amerykańskie nie są bezpieczne. Wszędzie czy to na rzecę św. Wawrzyńca czy też na bezmiarach Atlantyku, na Morzu Karaibskim lub na ożywionym niegdyś obszarze morskim w pobliżu Azorów zatapia się statki aljanckie i rozbiła ich konwoje. Tonaż okretowy aliantów zmniejsza się z tygodnia na tydzień, powiększając rozpiętość pomiędzy cyfrą zatopień i budowy nowych jednostek. Tak się przedstawiają skutki wojny podmorskiej, która toczy się na placu boju, obejmującym wiele tysięcy km, od Oceanu Lodowatego aż do tropikalnych obszarów środkowej Ameryki i zachodnich wybrzeży afrykańskich.

Admirał Darlan w Tulonie.

Paryż 22 lipca. Naczelny dowódca trzech rodzajów francuskich sił zbrojnych, admirał floty Darlan przebywa od końca ubiegłego tygodnia w porcie wojennym Tulon. Na pokładzie statku linowego „Strasbourg” dokonał on rozdziału nagród pomiędzy uczestników zawodów wioślarskich i żeglarskich.

„Czerwona Gwiazda” przeciw taktyce Tymoszenki.

Ankara, 22 lipca. „Czerwona Gwiazda” organ armii sowieckiej krytykuje obecnie wymyśloną przez Tymoszenkę taktykę „elastycznej obrony” i wysuwa żądanie bezwzględnej obrony każdej piędy ziemi sowieckiej na południu, przyczem nie należy salować krwi ani życia ludzkiego.



Zdjęcie na lewo przedstawia jedno z pół minowych w Afryce północnej, przy pomocy którego Brytyjczycy usiłowali powstrzymać posuwające się armii Rommla. Na prawo widzimy jeden z nielicznych czołgów amerykańskich, które dotarły do Związku Sowieckiego. Także i ten czołg został zestrzelony. Czołg ten wyposażony jest w jedno działko, cztery ciężkie karabiny maszynowe i jeden przeciwczołgowy karabin maszynowy. Jego salażka składa się z czterech ludzi.





WOJNA SWIATOWA... WYSTAWA WOJNA... KRAKOW W UKENICA 4

Zatrudnimy Metalowcow, Robotnikow oraz robotnice fabryczne

ASPIRIN w kazdym domu!... Twoj przyjaciel potrali biec jak zajac!

Woz - kola gumowe do sprzedania. Krakow, Hetmanska 4 m. 7. tel. 218-73.

ZASYPKA dla dzieci... CHRONI OD ODPADZENIA SKORY

Zagineta... Wydalila sie 24 czerwca Eleonora Leszczyńska z Kasinki Małej

Harmonie... na 120 basow, 3 registry 4-glosowa, sprzedam.

BARWNIKI DO FARBOWANIA TRAW... PRZEDSTAWICIELSTWO W KRAKOWIE

Wolne posady... Młodej, skromnej dziewczynki do dziecka i pomocy pani potrzeba zaraz.

Stująca inteligentna, uczciwa, potrzebna matuchom i dzieciom. Zgł: codziennie między 14-16, Topolowa 46. m. 4.

Mówiąca po niemiecku czysta dziewczyna poszukiwana. Krakow, Aussemring 12/6.

Gońca, uczciwego, chętnego z znajomością języka niemieckiego poszukujemy od zaraz.

Zdolna modniarka potrzebna. Krakow, ul. Szczęśliwa 9 „Antoinette”.

Przyjmę buchaltera lub buchalterkę do prowadzenia buchalterii amerykańskiej i korespondencji w języku niemieckim.

Zarządca rolny, średnie wykształcenie, dokładna znajomość ogrodnictwa, buchalterji, 7-letnia praktyka we wzorowych gospodarstwach.

Młody handlowiec, obznajomiony z pracą biurową oraz kupnem - sprzedawcą, ekspedycja, poszukuje na kilka godzin dziennie pracy w biurze handlowym od 15. VIII - może złożyć kancje.

Gospodyni kucharka samodzielna, uczciwa, młoda, dobrze język niemiecki, poszukuje od zaraz posady, najchętniej w kasynie oficerskiej.

Kamienicę 3-piętrową, komfort, stropy dach beton, okazja sprzedaż biuro „Własna Strzecha” Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, tel. 104-31.

Kamienicę komfortową, Zwierzyńnic, okazjnie sprzedam „Dar”, - Kraków, Zielona 28, tel. 205-21, 219-11.

Willę nowobudowaną, 10.ubikacyjową, Lamkorona, dom murywany jednorodzinny, Kraków, 2.500 sążni do parcelacji, Azory, przy autostradzie Bronowice Małe, okazjnie sprzedam „Dar”, Kraków, Zielona 28, tel. 205-21, 219-11.

2 1/2 morgi pola przy wsi Łępcze, w jednym dniu, 32 tys., sprzedam „Krukus”, Zwierzyńnic 11/4, Kraków, telefon 117/68.

Parcelę przy autostradzie 1.800 m2, front 40 m, zatwierdzona, okazjnie sprzedam B/H „Er-Ka-Es”, Kraków, Librowszczyzna 6, tel. 128-41, 181-24 i 128-74.

Parcelę 200 sążni, 18 mtr. frontu, na Osiedlu Urzędniczym, okazjnie sprzedam: Kraków, Florjańska 36/14 oficyjna. 9511

Parcelę 900 sążni na Woli Justowskiej, przy Alei Kasztanowej, bardzo tanio sprzedam: Kraków, Florjańska 36/14 oficyjna. 9512

Parcelę 200 sążni, 22 mtr. frontu, w Łęgiewnikach, 5 minut od tramwaju, okazjnie sprzedam: Kraków, Florjańska 36/14, oficyjna. 9513

Dom 1-piętrowy, 11 ubikacyj, komfort, z ogrodem, przy Ryнку Dobnickim, okazjnie do sprzedania. Kraków, Florjańska 36/14, oficyjna.

Płaszcz czarny skórzany prawie nowy do sprzedania. Kraków, Łobzowska 25/6. 9770

Rower damski i męski do sprzedania. Kraków, Mogileka 8. m. 16. 9787

Klacz rasowa 15-miesięczna, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Król. Jadwigi 101. 9805

Rower damski i męski drogowy okazjnie do sprzedania. Kraków, Chodkiewicza 15. m. 10.

Wózek dziecięcy głęboki, granat, sprzedam: Kraków, Zielona 23, m. 25. 56423

Maszynę Singera krytą prawie nową, Bobbin kryta, kilim 2x3, chodnik jutowy 6 mtr., kolnierz, lisa niebieskiego blam nutrze - sprzedam: Kraków, Mały Rynek 1/1 oficyjna. 9445

Obrazy sprzedam, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6 Salon obrazów. 9382

Największy wybór lamp elektrycznych i armatur oświetleniowych poleca: Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35, telefon 167-27. 9400

Sypialnię, jadalnię sprzedam Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 9861

Maszynę do szycia pierwszorzędą sprzedam. Kraków, Kielecka 30, m. 4 (Osiedle). 8725

Czarny papier, listwy, szpagat konopny poleca firma Adam Matula, Kraków, Krowoderska 61.

Okazjnie sprzedam wózek dziecięcy, głęboki Komkon wózek sportowy, Kraków, Zybkiewicza 5/46. 8974

Futra piżmaki, swiastki, eelskinowe, zrebce francuskie, futro mekskie na piżmakiach marengo, nutrietach, średnie rozmiary, stan pierwszorzędny, - sprzedam: tania sklep Kraków, Krakowska 36.

Maszyzna damska kryta, bebenkowa, jak nowa, magiel pokojowy, pierzyna puchowa i płaszcz męski do sprzedania. Kraków, Paulińska 3, m. 4. 9356

Fortepian przepiękny, palisandrowy „Stingl”, pełnopalcowy krótki - patefon samowolująca kłócki i maszyna Singera okazjnie sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10/6. 9477

Młynskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory, gaza, pasy, gurtki, kubelki itp. Plany, budowa, remonty. - Zakład budowy młynów: Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 9861

Mebie kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowiślna 79. Ceny przystępne.

Tapczany, sypialnię, jadalnię, gabinecy i inne nowoczesne meble poleca Julian Pyka - Wytwórnia Mebli, Kraków, Starowiślna 35. 9861

Staż w pogotowiu!... Należony w nagannu okazy przyłęga opatrunk z Hansoplastu elastycznego

MEBLE, DYWANY, TAPCZANY poleca M. PLESZOWSKI Kraków, Mały Rynek 2.

Przedsiębiorstwo przemysłowe w Krakowie poszukuje zaraz rutynowanego buchaltera - bi ansistę

SKŁAD GŁÓWNY WARSZAWA, Miodowa 14

Kucharki elektryczne w wielkim wyborze poleca Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35. 9375

Kuchnie kaflowa przenośna, oszczędnościowa, lub piec pokojowy „amerykan” na koks sprzedam.

Szafy, kredensy, stoły, tapczany, różne meble używane okazjnie Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. Magazyn: Krakowska 26.

Sypialnię piękną tanio sprzedam Hala Meblowa, Krak., Grodzka 59.

Uwaga! Sklep używanych rzeczy żelaznych Kraków Krakowska 30 sprzedaje różne rzeczy i narzędzia mechaniczno-ślusarskie. 9616

Zegarki, biżuterję poleca: Stanisław Chwilkowski, Kraków, Sławkowska 23. Naprawa zegarków.